

**Sygn. akt II Ca 556/17**

# WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 25 stycznia 2018 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący Sędzia Sądu Okręgowego Andrzej Mikołajewski (spr.)

Sędziowie: Sędzia Sądu Okręgowego Joanna Misztal-Konecka

Sędzia Sądu Okręgowego Dorota Modrzewska-Smyk

Protokolant: Jolanta Jaworska

po rozpoznaniu w dniu 18 stycznia 2018 roku w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa Gminy U. w S.

przeciwko M. S., D. S., J. S. i S. S.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda i pozwanych od wyroku Sądu Rejonowego Lublin-Wschód w Lublinie z siedzibą w Świdniku z dnia 24 lutego 2017 roku, sygn. akt I C 247/16

I. zmienia zaskarżony wyrok:

1. w punkcie I. w ten sposób, że:

a) zasądzoną na rzecz Gminy U. od pozwanego M. S. kwotę 7 610,10 zł (siedem tysięcy sześćset dziesięć złotych dziesięć groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 23 lipca 2014 roku do dnia zapłaty obniża do kwoty 6 553,79 zł (sześć tysięcy pięćset pięćdziesiąt trzy złote siedemdziesiąt dziewięć groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 23 lipca 2014 roku do dnia zapłaty i oddala powództwo przeciwko M. S. także w zakresie żądania zapłaty kwoty 1 056,31 zł (tysiąc pięćdziesiąt sześć złotych trzydzieści jeden groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 23 lipca 2014 roku do dnia zapłaty,

b) zasądzoną na rzecz Gminy U. od pozwanego S. S. kwotę 7 610,10 zł (siedem tysięcy sześćset dziesięć złotych dziesięć groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 23 lipca 2014 roku do dnia zapłaty obniża do kwoty 4 520,62 zł (cztery tysiące pięćset dwadzieścia złotych sześćdziesiąt dwa grosze) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 23 lipca 2014 roku do dnia zapłaty i oddala powództwo przeciwko S. S. także w zakresie żądania zapłaty kwoty 3 089,48 zł (trzy tysiące osiemdziesiąt dziewięć złotych czterdzieści osiem groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 23 lipca 2014 roku do dnia zapłaty,

przy czym odpowiedzialność M. S. i S. S. jest solidarna,

c) oddala powództwo przeciwko J. S. i D. S. o zapłatę kwoty 7 610,10 zł (siedem tysięcy sześćset dziesięć złotych dziesięć groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 23 lipca 2014 roku do dnia zapłaty,

2. w punkcie IV. w ten sposób, że:

a) zasądza od Gminy U. na rzecz S. S. kwotę 177,64 zł (sto siedemdziesiąt siedem złotych sześćdziesiąt cztery grosze) tytułem zwrotu kosztów procesu,

b) zasądza od Gminy U. na rzecz J. S. i D. S. kwoty po 600 zł (sześćset złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

II. oddała apelację pozwanych M. S. i S. S. w pozostałej części;

III. oddała apelację powoda w pozostałej części;

IV. tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego zasądza:

a) od Gminy U. na rzecz M. S. kwotę 66,87 zł (sześćdziesiąt sześć złotych osiemdziesiąt siedem groszy),

b) od Gminy U. na rzecz S. S. kwotę 215,25 zł (dwieście piętnaście złotych dwadzieścia pięć groszy),

c) od Gminy U. na rzecz J. S. i D. S. kwoty po 545,25 zł (pięćset czterdzieści pięć złotych dwadzieścia pięć groszy).

Dorota Modrzewska-Smyk Andrzej Mikołajewski Joanna Misztal-Konecka

Sygn. akt II Ca 556/17

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 30 września 2015 roku powód Gmina U. wniósł o zasądzenie od pozwanego M. S. kwoty 14 879,66 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 22 lipca 2014 roku do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że pozwany jest właścicielem nieruchomości, na której w okresie od dnia 12 listopada 2010 roku do dnia 30 kwietnia 2014 roku była pobierana woda z gminnej sieci wodociągowej pomimo braku umowy o dostawę wody. Powód dochodzi zapłaty należności z tego tytułu w wysokości określonej na podstawie przepisów rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 14 stycznia 2002 roku w sprawie określenia przeciętnych norm zużycia wody i stawek za wodę obowiązujących we wskazanym wyżej okresie.

W piśmie procesowym z dnia 28 marca 2016 roku powód wniósł o wezwanie do udziału w sprawie w charakterze pozwanych B. S., S. S. i J. S., żądając od nich solidarnej zapłaty wskazanej wyżej kwoty.

Postanowieniem z dnia 1 kwietnia 2016 roku Sąd Rejonowy wezwał do udziału w sprawie w charakterze pozwanych B. S., S. S. i J. S..

Na wniosek powoda z dnia 12 lipca 2016 roku Sąd Rejonowy wezwał do udziału w sprawie w charakterze pozwanej D. S..

W toku procesu powód cofnął powództwo przeciwko B. S. ze zrzeczeniem się roszczenia.

\*

Wyrokiem z dnia 24 lutego 2017 roku Sąd Rejonowy Lublin-Wschód w Lublinie z siedzibą w Świdniku:

I. zasądził od pozwanych D. S., J. S., M. S. i S. S. na rzecz powoda Gminy U. kwotę 7 610,10 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 23 lipca 2014 roku do dnia zapłaty;

II. oddalił powództwo w pozostałej części;

III. umorzył postępowanie przeciwko B. S.;

IV. zniósł wzajemnie koszty procesu pomiędzy powodem Gminą U. a pozwanymi D. S., J. S., M. S. i S. S.;

V. zasądził od powoda Gminy U. na rzecz pozwanej B. S. kwotę 2 400 zł tytułem kosztów procesu.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny.

Pozwani S. S., J. S., D. S. i M. S. są użytkownikami wieczystymi działki gruntu o powierzchni 2,15 ha położonej w miejscowości K., gmina U., oznaczonej w ewidencji gruntów nr (...). Właścicielem przedmiotowej nieruchomości jest Skarb Państwa. Działka zabudowana jest pensjonatem Zajazd (...) na 24 miejsc noclegowych, w pensjonacie mieści się także restauracja na 24 miejsca konsumenckie. Na stałe zamieszkują w nim dwie osoby. Na tej nieruchomości pozwani S. S. i M. S. prowadzą działalność gospodarczą w zakresie usług gastronomicznych i hotelarstwa. Zajazd wyposażony jest we własny hydrofor.

W dniu 12 listopada 2010 roku zostało zainwentaryzowane przyłącze wodociągowe umożliwiające przyłączenie nieruchomości znajdującej się w użytkowaniu wieczystym pozwanych do sieci wodociągowej Gminy U. i pobór wody z sieci do nieruchomości. Po wykonaniu i zainwentaryzowaniu przyłącza pozwani nie zawarli z powodową Gminą umowy na dostarczanie wody i odprowadzanie ścieków, a na nieruchomości nie zamontowano wodomierzy rejestrujących zużycie wody.

W dniu 23 kwietnia 2014 roku w Gminie U. ustalono, że pomiędzy Gminą U. a użytkownikami wieczystymi działki nr (...) nie została zawarta umowa na dostawę wody do Zajazdu (...) a w dniu 30 kwietnia 2014 roku konserwatorzy sieci wodno-kanalizacyjnej Gminy U. stwierdzili, że zasuwą na sieci doprowadzającej wodę do nieruchomości pozwanych jest otwarta i woda, pomimo braku umowy z Gminą, jest dostarczana do zajazdu. Po dokonaniu powyższych ustaleń pracownicy Gminy zamknęli zasuwę i odcięli dopływ wody do zajazdu.

Po zakończeniu tzw. „długiego weekendu” pracownicy Gminy skontrolowali przyłącze i stwierdzili, że zawór został ponownie otwarty, a woda z sieci nadal jest pobierana do zajazdu. W tym czasie do Urzędu Gminy zgłosił się pozwany M. S., żądając wyjaśnień w kwestii odcięcia dopływu wody do Zajazdu. Pozwany podnosił, że przyłącze zostało wykonane legalnie, nie okazał przy tym pracownikom Gminy umowy na dostawę wody. Zawór umożliwiający pobór wody nie był więcej zamykany przez pracowników Gminy.

Pismem z dnia 30 czerwca 2014 roku, doręczonym pozwanym S. S., J. S., D. S. i M. S., Gmina U. wezwała ich do zapłaty kwoty 26 999,44 zł tytułem odszkodowania za bezumowny pobór wody z gminnych urządzeń wodociągowych w okresie od 12 listopada 2010 roku do 30 kwietnia 2014 roku, w terminie 14 dni od daty otrzymania wezwania.

Pismem z dnia 7 lipca 2014 roku pozwani, nie kwestionując poboru wody z gminnej sieci wodociągowej, odwołali się do powódki, reklamując dokonane rozliczenie i wnosząc o ponowne naliczenie należnego Gminie odszkodowanie w oparciu o liczbę osób stale zamieszkujących na nieruchomości (dwie osoby) oraz liczbę miejsc noclegowych (24) w pensjonacie.

W oparciu o te dane powód skorygował wysokość żądanej należności do kwoty 14 879,66 zł. Pomimo kolejnych wezwań pozwani nie uiszcili tej należności.

W okresie od dnia 12 listopada 2010 roku do dnia 28 lutego 2011 roku na terenie Gminy U. obowiązywały uchwały Rady Gminy w U. nr (...) z dnia 27 listopada 2009 roku oraz nr (...) z dnia 10 listopada 2010 roku, na mocy których cena za 1m<sup>(3)</sup> wody wynosiła 1,80 zł. W okresie od dnia 1 marca 2011 roku do dnia 30 kwietnia 2012 roku cena ta wynosiła 2,16 zł (uchwała Rady Gminy w U. nr (...)) z dnia 31 stycznia 2011 roku oraz nr (...) z dnia 24 lutego 2012 roku). W okresie od 1 maja 2012 roku do 30 kwietnia 2014 roku cena ta wynosiła 2,29 zł (uchwała Rady Gminy w U. nr (...) z dnia 30 marca 2012 roku oraz nr (...) z dnia 27 marca 2013 roku).

W dniu 13 października 2014 roku pozwany S. S. podpisał z Gminą U. umowę o zaopatrzenie w wodę. Tego samego dnia na nieruchomości zamontowano wodomierz.

Sąd Rejonowy wskazał, na podstawie jakich dowodów ustalił powyższy stan faktyczny, uznając za wiarygodne zarówno dowody z dokumentów jak i przeprowadzone w sprawie dowody osobowe.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał powództwo za częściowo zasadne.

Sąd Rejonowy wskazał, że dostarczanie wody lub odprowadzenie ścieków odbywa się, zgodnie z art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 7 czerwca 2001 roku o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków, na podstawie umowy między przedsiębiorstwem wodociągowo-kanalizacyjnym a odbiorcą usług. Umowa ta powinna zostać zawarta w formie pisemnej dla celów dowodowych.

Zgodnie z art. 60 k.c., z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, wola osoby dokonującej czynności prawnej może być wyrażona przez każde zachowanie się tej osoby, które ujawnia jej wolę w sposób dostateczny. W orzecznictwie Sądu Najwyższego reprezentowany jest ugruntowany pogląd, zgodnie z którym umowa o dostarczanie wody i odprowadzanie ścieków może być zawarta przez czynności dorozumiane. Ujawnienie woli osoby dokonującej czynności prawnej może nastąpić przez jakiegokolwiek zachowanie się, uzewnętrzniające tę wolę w sposób obiektywnie zrozumiały. Zazwyczaj można przyjmować, że zgoda osoby władającej nieruchomością na odkręcenie zaworów umożliwiających dopływ wody do urządzeń znajdujących się na tej nieruchomości jest wystarczającym przejawem woli zawarcia umowy. W razie zawarcia w drodze czynności dorozumianych umowy o dostarczanie wody i braku określenia w niej wysokości należnego przedsiębiorstwu wodociągowo-kanalizacyjnemu wynagrodzenia, jego wysokość określa się według stawek określonych w taryfie (art. 26 ust. 1 ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków).

Co prawda w toku postępowania strona pozwana zaprzeczała, iż w okresie od dnia 12 listopada 2010 roku do dnia 30 kwietnia 2014 roku woda na potrzeby nieruchomości czerpana była z ujęcia gminnego, podnosząc, że zajazd ma własne ujęcie wody i własną wewnętrzną instalację wodociągową trwale połączoną z budynkiem, jednakże pozwani nie wykazali, aby czerpali wodę wyłącznie z własnego hydroforu. Przed wytoczeniem powództwa pozwani nie kwestionowali poboru wody z gminnej sieci wodociągowej, na co wskazuje chociażby treść pisma pozwanych z dnia 7 lipca 2014 roku. Zarzut ten podnieśli dopiero po wniesieniu pozwu. Sąd Rejonowy zauważył, że skoro woda była pobierana do zajazdu również po dniu 30 kwietnia 2014 roku i w dniu 13 października 2014 roku pomiędzy pozwanym S. S. a Gminą zawarta została w formie pisemnej umowa na dostarczanie wody, świadczy to o tym, iż woda z sieci wodociągowej była pozwanym potrzebna, gdyż nie logiczne byłoby zawarcie tej umowy w sytuacji, gdy można czerpać wodę z własnego ujęcia. Umowa może zostać zawarta z każdą osobą, która włada nieruchomością, chociażby bez tytułu prawnego, także z użytkownikiem wieczystym (art. 2 ust. 17 ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków).

Fakt, że w dniu 4 września 2012 roku pozwany M. S. zaprzestał wykonania działalności gospodarczej, pozostaje bez znaczenia dla jego odpowiedzialności za zobowiązania z umowy o dostarczenie wody. Gmina nadal dostarczała bowiem wodę do tej nieruchomości, a pozwany odpowiadał za zużycie wody jako strona umowy i użytkownik wieczysty nieruchomości. Jeśli nawet ktoś inny używał wodę, działało się to na ryzyko i szkodę pozwanego a nie gminy. Pozwany jako strona umowy i użytkownik wieczysty nieruchomości powinien był zabezpieczyć ujęcie przed nieuprawnionym użyciem. Mógł również powiadomić gminę o zaprzestaniu prowadzenia działalności, doprowadzając do odcięcia dopływu wody. Powyższe uwagi odnoszą się także do pozostałych pozwanych w sprawie.

Sąd Rejonowy uznał, że w sprawie nie mogą mieć zastosowania przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu, gdyż strony łączyła umowa. Wysokość wynagrodzenia z umowy określa się według stawek określonych w taryfie (art. 26 ust. 1 ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków). Prawidłowo też Gmina odwołała się do norm zużycia wynikających z rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 14 stycznia 2002 roku w sprawie określenia przeciętnych norm zużycia wody (Dz. U. z 2002 roku, Nr 8, poz. 70). Dla potrzeb rozliczenia przyjęto dane podane przez pozwanego, tj. przyjęto, że na nieruchomości zamieszkują stale dwie osoby oraz wzięto pod uwagę wielkość obiektu (24 miejsca noclegowe oraz 24 miejsca w restauracji) i jego przeznaczenie (usługi gastronomiczne i hotelarskie). Podkreślić należy, że zużycie wody w przypadku braku licznika ustalone jest w formie ryczałtu, a zatem

nie ma znaczenia, ile osób i w jakim okresie przebywało w pensjonacie. Skoro pozwani chcieli płacić za faktycznie pobraną wodę, powinni na nieruchomości zamontować liczniki.

Sąd Rejonowy uznał natomiast za częściowo zasadny podniesiony przez pozwanych zarzut przedawnienia roszczenia. Zgodnie z art. 117 § 2 k.c., po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Przepis art. 117 § 1 k.c. stanowi, że, z zastrzeżeniem wyjątków przewidzianych w ustawie, roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu. W myśl art. 118 k.c., jeżeli przepis szczególny inaczej nie stanowi, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej – trzy lata.

Zgodnie z art. 6 ust. 1 i ust. 1a ustawy z dnia 7 czerwca 2001 roku o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków dostarczanie wody odbywa się na podstawie umowy o zaopatrzenie w wodę zawartej między przedsiębiorstwem wodociągowo-kanalizacyjnym a odbiorcą usług. W myśl art. 2 pkt 4 cyt. ustawy przez przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne rozumie się przedsiębiorcę w rozumieniu przepisów o swobodzie działalności gospodarczej, jeżeli prowadzi działalność gospodarczą w zakresie zbiorowego zaopatrzenia w wodę lub zbiorowego odprowadzania ścieków, oraz gminne jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej, prowadzące tego rodzaju działalność. Oznacza to, że niezależnie od tego, czy zaopatrzeniem w wodę zajmuje się wyodrębniona w tym celu osoba prawna, czy gmina poprzez gminną jednostkę organizacyjną nieposiadającą osobowości prawnej, w tym zakresie prowadzą one działalność gospodarczą.

Jeżeli chodzi o samą umowę o zaopatrzenie w wodę, należy uznać ją za umowę nazwaną, która powinna zawierać co najmniej postanowienia określone w art. 6 ust. 3 cyt. ustawy. Do umowy tej nie znajduje zatem zastosowania dwuletni termin przedawnienia z umowy sprzedaży bądź dostawy (art. 554 k.c. w zw. z art. 612 k.c.), ani dwuletni termin przedawnienia wynikający z art. 751 k.c. w zw. z art. 750 k.c. Wobec powyższego roszczenia powoda podlegały przedawnieniu trzyletniemu jako roszczenia związane z prowadzeniem działalności gospodarczej, a zarazem roszczenia okresowe (art. 118 k.c.).

Powód wystąpił z powództwem w dniu 30 września 2015 roku, a zatem przedawniło się jego roszczenie za wodę pobraną przed dniem 30 września 2012 roku.

Sąd Rejonowy określił wysokość nieprzedawnionego roszczenia na kwotę 7 610,10 zł w sposób następujący:

1) za wodę zużytą na potrzeby zajazdu (...) (restauracja i miejsca noclegowe):

- w okresie od 30 września 2012 roku do 30 kwietnia 2013 roku:  $306 \text{ dni} \times 0,1 \text{ m}^3 \times 2,29 \text{ zł/m}^3 \times 24 \text{ miejsca} = 1 681,77 \text{ zł}$ ,

- w okresie od 1 maja 2013 roku do 30 kwietnia 2014 roku:  $364 \text{ dni} \times 0,1 \text{ m}^3 \times 2,29 \text{ zł/m}^3 \times 24 \text{ miejsca} = 2 000,54 \text{ zł}$ ,

2) za wodę zużytą na potrzeby dwóch osób zamieszkujących na nieruchomości:

- w okresie od 30 września 2012 roku do 30 kwietnia 2013 roku:  $306 \text{ dni} \times 0,08 \text{ m}^3 \times 2,29 \text{ zł/m}^3 \times 2 \text{ mieszkańc} = 112,11 \text{ zł}$ ,

- w okresie od 1 maja 2013 roku do 30 kwietnia 2014 roku:  $364 \text{ dni} \times 0,08 \text{ m}^3 \times 2,29 \text{ zł/m}^3 \times 2 \text{ mieszkańc} = 133,37 \text{ zł}$ .

O odsetkach ustawowych za opóźnienie Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 481 § 1 i § 2 k.c., zasądzając je od dnia następnego po upływie terminu wskazanego przez powoda pozwanym w wezwaniu do zapłaty.

Uzasadniając rozstrzygnięcie z punktu III. wyroku Sąd Rejonowy wskazał, że wobec skutecznego cofnięcia przez powoda pozwu w stosunku do pozwanej B. S. (ze zrzeczeniem się roszczenia), na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. umorzył postępowanie.

Zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, na podstawie art. 98 § 1 i § 2 k.p.c. Sąd Rejonowy zasądził od powoda jako strony przegrywającej na rzecz pozwanej B. S. jako strony wygrywającej kwotę 2 400 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, stanowiącą wynagrodzenie pełnomocnika – radcy prawnego w stawce wynikającej z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 roku, poz. 490, ze zm.).

Przyjmując natomiast, że powód wygrał proces w 51 %, na podstawie art. 100 k.p.c. Sąd Rejonowy zniósł wzajemnie koszty procesu pomiędzy powodem i pozostałymi pozwanymi.

\*

Apelację od tego wyroku wniósł powód Gmina U. oraz pozwani M. S., S. S., J. S. i D. S..

Powód zaskarżył wyrok Sądu Rejonowego w części oddalającej powództwo (pkt II.) i rozstrzygającej o kosztach procesu (pkt IV.).

Gmina U. zarzuciła zaskarżonemu wyrokowi naruszenie przepisów prawa materialnego:

1. art. 60 k.c., art. 118 k.c., art. 415 k.c.,
2. art. 2 pkt 4 ustawy z dnia 7 czerwca 2001 roku o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzeniu ścieków przez jędną interpretację i zastosowanie,
3. art. 28 ust. 1 ustawy z dnia 7 czerwca 2001 roku o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzeniu ścieków przez nieuwzględnienie przy ocenie zgromadzonego materiału dowodowego,
4. art. 6 ust. 1 i ust. 1a ustawy z dnia 7 czerwca 2001 roku o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzeniu ścieków przez jędną interpretację i zastosowanie,
5. art. 2 ustawy z dnia 2 lipca 2004 roku o swobodzie działalności gospodarczej,

przez co Sąd dokonał niewłaściwych ustaleń prawnych oraz wyciągnął nieuprawnione wnioski, że:

- Gmina U. dostarczała odbiorcom wodę jako przedsiębiorca,
- między stronami została zawarta umowa na dostawę wody w trybie art. 60 k.c.,
- pozwani dokonywali poboru wody na podstawie umowy, a roszczenie ma charakter związany z prowadzoną działalnością gospodarczą, wobec czego termin przedawnienia wynosi 3 lata.

Powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez zasądzenie od M. S., S. S., J. S. i D. S. solidarnie na rzecz powoda kwoty 14 879,66 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 22 lipca 2014 roku i zwrotu kosztów procesu za obie instancje.

\*

Pozwani M. S., S. S., J. S. i D. S. zaskarżyli wyrok Sądu Rejonowego w części, tj. w punktach I. i IV.

Pozwani zarzucili zaskarżonemu wyrokowi:

1. naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy:
  - a) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez wyprowadzenie z materiału dowodowego wniosków z niego niewynikających a ponadto sprzecznych z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, polegających na uznaniu, iż pozwani

czerpali wodę z gminnego wodociągu, co w konsekwencji doprowadziło do niesłusznego naliczenia z tego tytułu opłaty za pobór wody,

b) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez sprzeczne z zasadami logiki, doświadczenia życiowego i regułami matematycznymi uznanie, że od 30 września 2012 roku do 30 kwietnia 2013 roku upłynęło 306 dni (zamiast 213), co w konsekwencji skutkowało nieprawidłowym wyliczeniem kwoty należnej powodowi,

c) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez wyprowadzenie z materiału dowodowego wniosków z niego niewynikających, a ponadto sprzecznych z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego poprzez uznanie, że doszło do zawarcia umowy pomiędzy gminą a pozwanymi S. S., J. S. i D. S., a tym samym niesłuszne zasądzenie od nich na rzecz powoda należności za dostawę wody,

d) art. 299 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. i art. 217 § 3 k.p.c. poprzez pominięcie i nieprzeprowadzenie zgłoszonego przez pozwanych dowodu z przesłuchania stron, pomimo zaistnienia niewyjaśnionych faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, po wyczerpaniu pozostałych środków dowodowych;

2. naruszenie prawa materialnego:

a) art. 118 k.c. poprzez jego zastosowanie i art. 554 k.c. poprzez jego niezastosowanie i w konsekwencji nieprawidłowe przyjęcie trzyletniego zamiast dwuletniego terminu przedawnienia, co skutkowało nieprawidłowym wyliczeniem kwoty należnej powodowi,

b) art. 6 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że powód wykazał, iż pozwani czerpali wodę z gminnego wodociągu, a tym samym doszło do zawarcia umowy i naliczenia z tego tytułu opłaty za pobór wody.

Pozwani M. S., S. S., J. S. i D. S. wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanych zwrotu kosztów procesu za obie instancje według norm prawem przepisanych.

### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje:***

Apelacja powoda okazała się zasadna tylko w niewielkiej części, dotyczącej istnienia solidarności w zakresie kwoty należnej powodowi od S. S. i M. S., co nie było objęte zarzutem apelującego powoda, ale wynikało z prawidłowego zastosowania przez Sąd Odwoławczy przepisów prawa materialnego.

Apelacja pozwanych J. S. i D. S. okazała się zasadna w całości, natomiast apelacja pozwanych M. S. i S. S. okazała się zasadna w części.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że pozwani trafnie w apelacji zarzucili Sądowi pierwszej instancji niezasadne nieprzeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron. Ten wniosek dowodowy został sformułowany przez pozwanego M. S. już w sprzeciwie od nakazu zapłaty (k. 43), a Sąd Rejonowy nie rozpoznał tego wniosku dowodowego. W niniejszej sprawie sporne było istnienie między stronami umowy o dostarczanie wody, przy żadna ze stron procesu nie twierdziła, że taka umowa istniała, a przeprowadzone dowody nie doprowadziły do wyczerpującego wyjaśnienia okoliczności faktycznych w tym zakresie. W zasadzie jedynymi faktami, jakie na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego można było uznać za ustalone w kwestii poboru przez pozwanych wody, było wynikające z pism powoda i z pisma pozwanych z dnia 7 lipca 2014 roku (k. 21) określenie okresu poboru wody do zajazdu (...) (12 listopada 2010 roku – 30 kwietnia 2014 roku), dane dotyczące ilości osób zamieszkujących bądź korzystających z zajazdu (...) (2 osoby na stałe, 24 miejsca noclegowe, 24 miejsca gastronomiczne) i stawienie się przez M. S. w Gminie U. w maju 2014 roku z pretensjami o odcięcie dopływu wody, gdy twierdził on, iż to niemożliwe, aby nie miał umowy na dostawę wody (zeznania A. B. – k. 109v). Zważywszy, że Sąd Rejonowy dokonywał oceny zachowania stron procesu i na tej podstawie przyjął, iż doszło do zawarcia umowy o dostarczanie wody w sposób dorozumiany, zeznania stron należało uznać za dowód istotny na okoliczność tego, czy istotnie strony taką umowę zawarły (art. 299 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c.). Fakt, że pozwani, wezwani do osobistego stawiennictwa, nie stawili się w celu złożenia wyjaśnień informacyjnych (k.

85v, 94), nie uprawniał Sądu Rejonowego do pominięcia dowodu z przesłuchania stron, co nie znalazło też wyrazu w odpowiedniej decyzji procesowej. Z tego względu Sąd Okręgowy w postępowaniu odwoławczym przeprowadził ten dowód, przy czym z uwagi na niestawiennictwo pozwanych D. S. i J. S., ograniczył ten dowód do przesłuchania Wójta Gminy U. oraz pozwanych M. S. i S. S..

Odnosząc się do ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji Sąd Okręgowy stwierdza, że są one prawidłowe i są następstwem właściwej oceny dowodów, zgodnej z art. 233 § 1 k.p.c., aczkolwiek nie dawały one podstaw do przyjęcia, iż strony procesu zawarły w sposób dorozumiany umowę o dostarczanie wody do nieruchomości, której użytkownikami wieczystymi są pozwani. Dodać przy tym należy, że Sąd Rejonowy ustaleń w tej ostatniej kwestii nie zawarł w stanie faktycznym sprawy, a wyłącznie w ramach jego oceny prawnej, w której wywiódł, iż pobór wody do tej nieruchomości był wystarczającym przejawem woli zawarcia takiej umowy.

Sąd Okręgowy tego stanowiska nie podziela. Należy zwrócić uwagę, że Gmina U. (ani jej przedstawiciele, ani jej pracownicy) w ogóle nie miała świadomości, że z jej wodociągu jest pobierana woda do przedmiotowej nieruchomości, aż do dnia 30 kwietnia 2014 roku, kiedy fakt ten został stwierdzony w czasie kontroli sieci wodociągowej. Z kolei M. S. i S. S., przesłuchiwni w charakterze stron, konsekwentnie zaprzeczali woli zawarcia takiej umowy, nie ma też żadnych danych pozwalających przyjąć, iż wolę taką miały pozwane D. S. i J. S.. Nie zostało ustalone, kto, kiedy i w jakich okolicznościach otworzył zasuwę doprowadzającą wodę do przedmiotowej nieruchomości. Żadne z pozwanych, ani jakakolwiek inna osoba, której można by przypisać władztwo nad tą nieruchomością, nie wyrażało woli odpłatnego poboru wody z sieci wodociągowej. Przez ponad trzy lata, licząc od 12 listopada 2010 roku, nie została uiszczona jakakolwiek należność za wodę, ani nikt nie wyraził w stosunku do powoda chęci dokonania takiej płatności. Sama wypowiedź M. S. do pracownika Gminy, iż to niemożliwe, aby takiej umowy nie było, nie jest wystarczającym argumentem przemawiającym za istnieniem umowy o dostarczanie wody, zawartej w sposób dorozumiany. Orzecznictwo, do którego odwoływał się Sąd pierwszej instancji, dotyczyło sytuacji, w której dochodziło do kontynuowania poboru wody (odprowadzania ścieków) mimo braku umowy na dalszy okres, a w jednej ze spraw były dokonywane częściowe płatności za odprowadzane ścieki. Gdyby przyjąć rozumowanie Sądu pierwszej instancji, w dużej części przypadków nielegalnego poboru wody czy energii można by utrzymywać, że doszło do zawarcia umowy o ich dostarczenie w sposób dorozumiany, mimo, że poza faktem poboru wody bądź energii nic nie wskazuje, aby taki był zgodny zamiar stron.

Oceniając w pozostałej części wiarygodność dowodu z przesłuchania stron należy wskazać, że Wójt Gminy U. S. W. nie miał żadnej istotnej wiedzy o okolicznościach poboru wody do zajazdu (...), gdyż nie pracował wówczas w Gminie, natomiast zeznania M. S. i S. S. w zakresie pozostałych okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia nie są wiarygodne. W szczególności nie jest wiarygodne ich twierdzenie, że nic nie wiedzieli na temat poboru wody z sieci wodociągowej i że pobór taki nie miał miejsca. Po pierwsze, sami pozwani w piśmie z dnia 7 lipca 2014 roku przyznali fakt poboru wody w okresie od 12 listopada 2010 roku do 30 kwietnia 2014 roku (k. 21), kwestionując jedynie sposób naliczenia należności za pobraną wodę. Po drugie, M. S. – zgodnie z wiarygodnymi zeznaniami A. B. – bezpośrednio po zamknięciu zasowy w przyłączy wodociągowym zgłosił się z pretensjami, że potrzebuje wody do obsługi imprez pierwszokomunijnych. Jednocześnie po długim weekendzie stwierdzono, że zasuwa w sieci doprowadzającej wodę do zajazdu (...) została ponownie otwarta. Dowodzi to tego, że korzystanie z wody z wodociągu gminnego było konieczne do funkcjonowania zajazdu (...) i pośrednio świadczy o tym, że własne ujęcie wody nie zabezpieczało potrzeb tej nieruchomości (o ile w ogóle wówczas było sprawne).

Fakt, że do Gminy U. w maju 2014 roku zgłosił się M. S., mimo, że – jak utrzymywał – już od 4 września 2012 roku nie prowadził działalności gospodarczej związanej z zajazdem (...), czego dowodzić miał wydruk z (...) (k. 120), pozwala uznać również to twierdzenie pozwanych S. S. i M. S. za niewiarygodne. W ocenie Sądu Okręgowego wyrejestrowanie przez M. S. działalności gospodarczej było związane wyłącznie z chęcią uniknięcia obciążenia składkami ZUS, o czym zeznawał S. S. (k. 177v). Jednocześnie jednak M. S. dalej tam mieszkał i kontynuował działalność gospodarczą wspólnie z ojcem, skoro interweniował w sprawie wody potrzebnej mu do obsługi imprez pierwszokomunijnych. Należy zatem uznać, że nie doszło do faktycznego rozwiązania spółki cywilnej obu pozwanych. Charakterystyczne jest, że mimo ich



twierdzeń o sezonowej działalności i jej nieopłacalności, w okresie objętym żądaniem pozwu nie doszło do faktycznego zamknięcia zajazdu (...) i zakończenia prowadzonej przez pozwanych działalności.

W ocenie Sądu Odwoławczego zeznania M. S. i S. S. w zakresie tych okoliczności faktycznych mają jedynie na celu uniknięcie odpowiedzialności cywilnej za pobraną przez nich wodę; stoją w sprzeczności z zasadami logiki i doświadczenia życiowego.

W przypadku bezumownego poboru wody w grę może wchodzić odpowiedzialność z tytułu czynu niedozwolonego. Bezprawny pobór wody stanowi wykroczenie określone w art. 28 ust. 1 ustawy z dnia 7 czerwca 2001 roku o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzeniu ścieków. W sprawie nie zostało jednak ustalone, kto, kiedy i w jakich okolicznościach otworzył zasuwę doprowadzającą wodę do zajazdu (...), a sam fakt, że pozwani M. S. i S. S., prowadząc wspólnie zajazd (...), odnieśli korzyść z faktu pobierania wody z wodociągu gminnego, nie jest wystarczający, aby przyjąć, że odpowiadają w ten sposób za szkodę wyrządzoną Gminie na podstawie art. 415 k.c. W ogóle zaś nie został ustalony jakikolwiek związek pozwanych J. S. i D. S. z faktem poboru wody do tej nieruchomości, a w istocie zostały one pozwane wyłącznie dlatego, że są współużytkownikami wieczystymi tej nieruchomości.

Bezumowny pobór wody skutkuje powstaniem odpowiedzialności z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia, gdyż niezależnie od tego, czy pozwany M. S. i S. S. można przypisać odpowiedzialność deliktową, w rzeczywistości odnieśli oni korzyść pobierając nieodpłatnie wodę w okresie od 12 listopada 2010 roku do 30 kwietnia 2010 roku, zaś Gmina U., dostarczając tę wodę i nie otrzymując za nią zapłaty, została w ten sposób zubożona (art. 405 k.c. i nast.). Na taką podstawę prawną odpowiedzialności z tytułu bezumownego poboru wody i odprowadzania ścieków wskazywał również Sąd Najwyższy (np. w wyroku z dnia 10 listopada 2004 roku, II CK 179/04). W takiej sytuacji korzyść pobierającego wodę (a zarazem zubożenie dostarczającego wodę) odpowiada cenie zgodnej z taryfą, jaką powinna zostać uiszczona za wodę, a więc w niniejszej sprawie należało ustalić wysokość świadczenia należnego powodowej Gminie z uwzględnieniem cen wynikających z uchwał Rady Gminy i z przeciętnych norm zużycia wody przyjętych na podstawie art. 27 ust. 1 ustawy z dnia 7 czerwca 2001 roku o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzeniu ścieków oraz przepisów rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 14 stycznia 2002 roku w sprawie określenia przeciętnych norm zużycia wody. Gdyby bowiem strony łączyła umowa, przy braku wodomierza głównego, pobierający wodę do zajazdu (...) zobowiązani byłiby do odpłatności zgodnie z tymi normami i z obowiązującą w Gminie U. taryfą. Pozwani prowadzący zajazd (...) jako współnicy spółki cywilnej odpowiadają za jej zobowiązania solidarnie (art. 864 k.c.). Sąd Rejonowy nie uwzględnił jednak powództwa w zakresie solidarnej odpowiedzialności S. S. i M. S. (zasądzenie kwoty od kilku osób bez wskazania, że jest to zobowiązanie solidarne bądź łączne, jest równoznaczne z jej zasądzeniem podzielnie – art. 379 k.c.) i w tym zakresie należało zmienić zaskarżony wyrok (z apelacji powoda).

Sąd Okręgowy uznał za częściowo zasadny podniesiony przez pozwanych M. S. i S. S. zarzut przedawnienia roszczenia. Słusznie Sąd Rejonowy wywiódł, że skoro w myśl art. 2 pkt 4 ustawy z dnia 7 czerwca 2001 roku o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzeniu ścieków przez przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne rozumie się przedsiębiorcę w rozumieniu przepisów o swobodzie działalności gospodarczej, jeżeli prowadzi działalność gospodarczą w zakresie zbiorowego zaopatrzenia w wodę lub zbiorowego odprowadzania ścieków, oraz gminne jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej, prowadzące tego rodzaju działalność, to w niniejszej sprawie, w której Gmina U. sama prowadziła taką działalność, również ją należy uznać za prowadzącą w tym zakresie działalność gospodarczą. Byłoby bowiem nielogiczne, aby ta sama działalność, w zależności od tego, czy jest prowadzona w formie wyodrębnionej prawnie, czy też bezpośrednio przez gminę, w jednym przypadku była związana z prowadzeniem działalności gospodarczej, a w drugim nie wykazywała takiego związku.

Trzyletniemu przedawnieniu z art. 118 k.c. podlegają również roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia, związane z prowadzoną działalnością gospodarczą, a do takich należy zaliczyć roszczenie związane z bezumownym dostarczaniem wody, gdyż w przypadku zawartej umowy o dostarczanie wody roszczenie o należności za wodę byłoby roszczeniem wynikającym z prowadzonej działalności gospodarczej (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 lipca

2003 roku, V CK 24/02). Termin przedawnienia należy przy tym liczyć za każdy dzień bezumownego poboru wody, niezależnie od tego, czy powód miał świadomość przysługującego mu roszczenia (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2014 roku, III CSK 36/14).

Wobec braku umowy między stronami, nie mógł mieć w sprawie zastosowania dwuletni termin przedawnienia roszczenia właściwy dla umowy sprzedaży (art. 554 k.c.).

Należało przy tym mieć na uwadze, że w myśl art. 372 k.c. przerwanie lub zawieszenie biegu przedawnienia w stosunku do jednego z dłużników solidarnych nie ma skutku względem współdłużników.

W konsekwencji w stosunku do M. S. doszło do przerwania biegu przedawnienia w dniu wniesienia przeciwko niemu pozwu (art. 123 § 1 pkt 1 k.c.), co oznacza, że przedawnieniu uległy należności z tytułu bezumownego poboru wody za okres sprzed 30 września 2012 roku, zaś w przypadku S. S. wniosek o jego dopozwanie został zgłoszony przez powoda w dniu 28 marca 2016 roku (data nadania – k. 50-52) i przedawnieniu uległy należności z tytułu bezumownego poboru wody za okres sprzed 28 marca 2013 roku.

Korygując przedstawione przez Gminę U. wyliczenie z k. 65 o okres przedawnienia (odrębnie w odniesieniu do pozwanych S. S. i M. S.) oraz korygując błędy popełnione w rozliczeniu przez Sąd Rejonowy (przyjęcie, że okres od 30 września 2012 roku do 30 kwietnia 2013 roku to 213 dni a nie 306 dni, a także nieuwzględnienie w rozliczeniu miejsc gastronomicznych), Sąd Okręgowy określił wysokość nieprzedawnionych należności:

a) w stosunku do M. S. na kwotę 6 553,79 zł:

- od 30 września 2012 roku do 30 kwietnia 2013 roku (213 dni) – 1 170,65 zł za 24 miejsca noclegowe, 1 170,65 zł za 24 miejsca gastronomiczne, 78,04 zł za 2 mieszkające osoby,

- od 1 maja 2013 roku do 30 kwietnia 2014 roku – 2 000,54 zł za 24 miejsca noclegowe, 2 000,54 zł za 24 miejsca gastronomiczne, 133,37 zł za 2 mieszkające osoby,

b) w stosunku do S. S. na kwotę 4 520,62 zł:

- od 28 marca 2013 roku do 30 kwietnia 2013 roku (34 dni) – 186,86 zł za 24 miejsca noclegowe, 186,86 zł za 24 miejsca gastronomiczne, 12,45 zł za 2 mieszkające osoby,

- od 1 maja 2013 roku do 30 kwietnia 2014 roku – 2 000,54 zł za 24 miejsca noclegowe, 2 000,54 zł za 24 miejsca gastronomiczne, 133,37 zł za 2 mieszkające osoby.

Pozwani pozostają zobowiązani do zapłaty solidarnie, mimo różnej wysokości należnych od nich kwot (por. art. 368 k.c.), co należy rozumieć w ten sposób, że powodowi łącznie należy się jedynie kwota 6 553,79 zł (z ustawowymi odsetkami za opóźnienie), przy czym do zapłaty jej części w kwocie 4 520,62 zł zobowiązani są obaj pozwani i jej zapłata przez któregokolwiek z nich zwolni drugiego (art. 366 § 1 k.c.), zaś do zapłaty nadwyżki ponad tę kwotę pozostaje zobowiązany wyłącznie M. S..

Dalej idące powództwo przeciwko M. S. i S. S. podlegało oddaleniu, zaś powództwo przeciwko J. S. i D. S. podlegało oddaleniu w całości, gdyż nie zostało wykazane, aby odpowiadały one wobec powoda, czy to z zawartej umowy, czy z tytułu czynu niedozwolonego, czy też aby wzbogaciły się one bez podstawy prawnej kosztem powoda.

Na podstawie art. 481 § 1 i § 2 k.c. prawidłowo Sąd Rejonowy przyjął, że pozwani S. S. i M. S. popadli w opóźnienie od dnia 23 lipca 2014 roku i od tej daty powodowi należą się odsetki ustawowe za opóźnienie.

Ostatecznie powództwo zostało uwzględnione w stosunku do M. S. w 44,04 %, a w stosunku do S. S. w 30,38 %. Koszty procesu poniesione przez powoda w odniesieniu do każdego z czterech pozwanych wyniosły po 790,25 zł (1/4 z kwoty 3 161 zł (opłata od pozwu + wynagrodzenie pełnomocnika – radcy prawnego)), a po stronie każdego z pozwanych – po 600 zł (1/4 wynagrodzenia pełnomocnika – radcy prawnego). W sytuacji, gdy pozwanych jest

kilka osób jako współuczestnicy materialni, reprezentowanych przez jednego pełnomocnika, niezależnie od tego, jak zakończy się proces w odniesieniu do poszczególnych pozwanych, należało przyjąć, iż pełnomocnikom stron należy się jedno wynagrodzenie a nie wynagrodzenie w odrębnej stawce w odniesieniu do każdego z pozwanych, jak to byłoby przy współuczestnictwie formalnym.

Mając na uwadze wynik procesu:

a) na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. należało powoda obciążyć obowiązkiem zwrotu pozwanym D. S. i J. S. kosztów procesu w całości (po 600 zł),

b) na podstawie art. 100 k.p.c. należało znieść koszty procesu pomiędzy powodem a pozwanym M. S., gdyż ponieśli oni koszty procesu w proporcji odpowiadającej wynikowi procesu (M. S. – 600 zł, powód – 790,25 zł),

c) na podstawie art. 100 k.p.c. należało stosunkowo rozdzielić koszty procesu pomiędzy powodem i S. S., gdyż ten pozwany uległ w 30,38 %, powinien ponieść taką część sumy kosztów procesu (1 390,25 zł), co daje kwotę 422,36 zł i wobec tego należy mu się od powoda zwrot różnicy pomiędzy kosztami poniesionymi (600 zł) a należnymi (422,36 zł).

W ten sam sposób należało orzec o kosztach postępowania odwoławczego, które powód poniósł w odniesieniu do każdego z pozwanych w kwocie po 541 zł (1/4 z kwoty 2 164 zł (opłata od apelacji i wynagrodzenie pełnomocnika – radcy prawnego)), zaś każdy z pozwanych w kwocie 545,25 zł (1/4 z kwoty 2 181 zł (opłata od apelacji i wynagrodzenie pełnomocnika – radcy prawnego)). Powód powinien w całości zwrócić koszty procesu pozwanym J. S. i D. S. (tj. po 545,25 zł), gdyż w tej części przegrał w całości (art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c.).

W odniesieniu do M. S. powód wygrał w 44,04 %, a zatem na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. ten pozwany powinien ponieść taką część sumy kosztów procesu (1 086,25 zł), co dało kwotę 478,38 zł. Wobec tego należało zasądzić od powoda na rzecz tego pozwanego różnicę pomiędzy kosztami poniesionymi (545,25 zł) a kosztami należnymi (478,38 zł).

W odniesieniu do S. S. powód wygrał w 30,38 %, a zatem na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. ten pozwany powinien ponieść taką część sumy kosztów procesu (1 086,25 zł), co dało kwotę 330 zł. Wobec tego należało zasądzić od powoda na rzecz tego pozwanego różnicę pomiędzy kosztami poniesionymi (545,25 zł) a kosztami należnymi (330 zł).

Wynagrodzenia pełnomocników stron Sąd Okręgowy określił:

a) w postępowaniu pierwszoinstancyjnym na podstawie § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 roku, poz. 490, ze zm.) w zw. z § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1804, ze zm.),

b) w postępowaniu odwoławczym na podstawie § 10 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych, odnosząc stawkę wynagrodzenia do sumy wartości przedmiotu zaskarżenia z apelacji obu stron.

Z tych względów na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. i art. 385 k.p.c. Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji wyroku.